

Opole upamiętniło rocznicę powstania Związku Polaków w Niemczech (Galeria)

Komunikaty

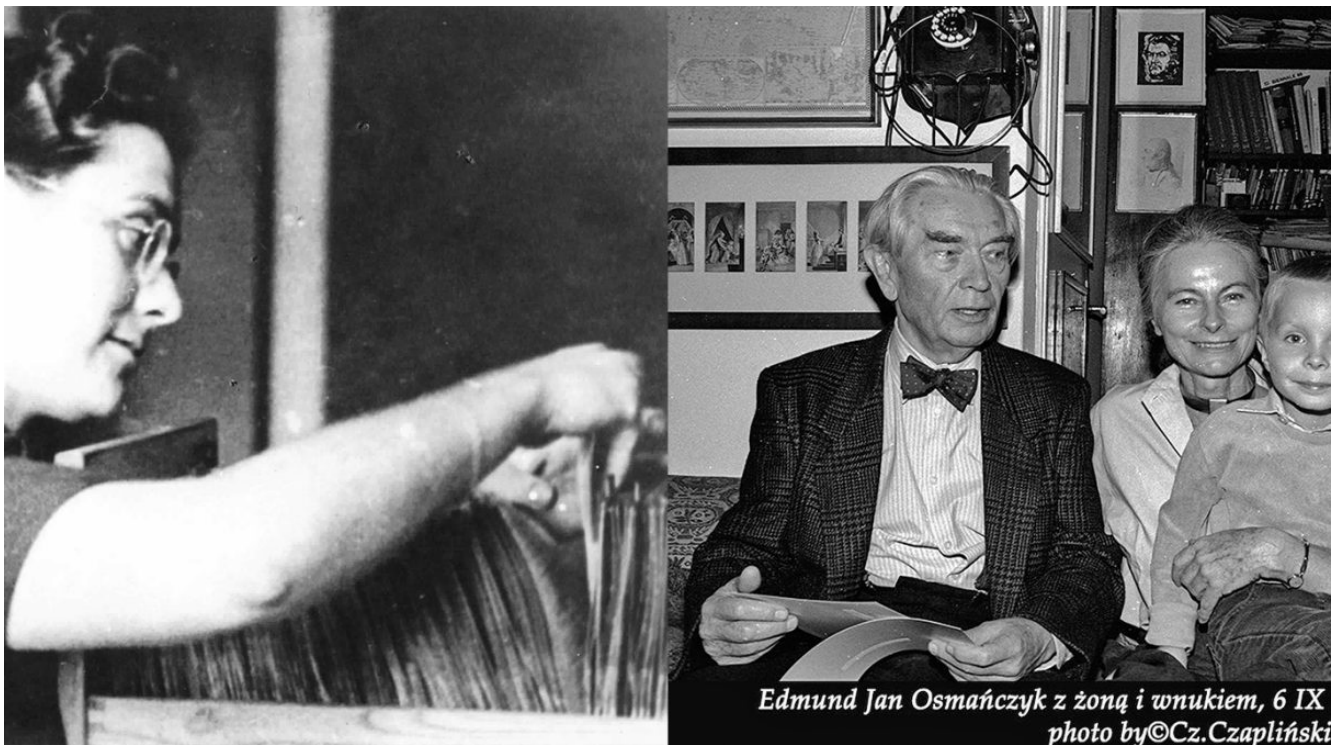
Miasto

19.02.2024 g. 10:00



W niedzielę 18 lutego upamiętniono działaczy spod znaku Rodła. Z tej okazji Łukasz Sowada - Przewodniczący Rady Miasta Opola zaprosił

mieszkańców na nadzwyczajną sesję Rady, której specjalnymi gośćmi były rodziny przedwojennych członków związku (E. Osmańczyka i H. Lher), a także wielu znamienitych opolan. Prelekcję poświęconą Janowi Łangowskiemu, wydawcy polskojęzycznej gazety z Opola wygłosił prof. Maziarz, a głos zabrały również szefowe Stowarzyszenie RODŁO Opole, które społecznie dbają o pamięć o tych wyjątkowych Polakach, którzy w okresie międzywojennym, na terenie Niemiec, bronili swojej polskości. Na opolskim Rynku Prezydent Miasta Opola Arkadiusz Wiśniewski otworzył wystawę, która przypomina historię Druha "Mietka" i Druhny "Hanii", czyli duetu patriotów.



Helena Lehr i Edmund Jan Osmańczyk tworzyli zgrany duet. Przyjaźnili się od czasów młodości. Byli rówieśnikami, urodzonymi w tym samym, 1913 roku. I harcerzami. Druhowi „Mietkowi” i Druhnie „Hani” poświęcona jest wystawa przed opolskim ratuszem z okazji 101. rocznicy powstania Dzielnicy I Związku Polaków w Niemczech.

Ona była jedną z najbardziej aktywnych działaczek Związku Polaków w Niemczech, nauczycielką, harcerką i dziennikarką. Od kilku lat Skwer na skrzyżowaniu ulic

Minorytów i Zamkowej nazwany jej imieniem codziennie mijają mieszkańcy Opola. On w naszym mieście jest bardziej znany. Ma swoją ulicę, pomnik i miejsce spoczynku. Stworzyli m.in. Encyklopedię Spraw Międzynarodowych i ONZ, bo choć wszyscy kojarzą dzieło z Edmundem, to trudno wyobrazić sobie efekt końcowy bez redakcyjno-edytorskiej ręki Heleny.

Działalność Osmańczyka i Lehr w Związku Harcerstwa Polskiego w Niemczech w latach 1932–1939 to wystawa, która opowiada o wyjątkowej współpracy dwojga przyjaciół. Jako młodzi ludzie, w wieku 19 lat trafili w 1932 r. do centrali ZPwN w Berlinie, gdzie powierzono im pracę w redakcji „Młodego Polaka w Niemczech”, miesięcznika wydawanego przez Związek Polaków w Niemczech.

*– Istniał w nim specjalny dział listów, które nadchodziły do redakcji od młodych czytelników. Na listy harcerzy odpowiadał „Druh Mietek” (Edmund Osmańczyk), na listy harcerek „Druhna Hania” (Helena Lehr). Korespondencja z czytelnikami utrzymywana była w formie życzliwej gawędy. Młodzi odbiorcy do redakcji zwracali się z różnymi problemami. Przekazywali także informacje dotyczące znaczących wydarzeń kulturalnych i harcerskich w swoich miejscowościach – opowiada prezes Stowarzyszenia Rodło Opole, **Katarzyna Mazur-Kulesza**.*

*– Druh Mietek i druhna Hania nie tylko prowadzili te dwie rubryki, ale także brali aktywny udział w różnych pracach harcerskich ZHPwN. Pierwszy numer „Młodego Polaka w Niemczech” ukazał się 1 kwietnia 1930 r. w miejsce zlikwidowanego miesięcznika młodzieżowego „Zdrój” – dodaje znawczyni Opola, obecna radna i biya dyrektor Muzeum Śląska Opolskiego, **Urszula Zajączkowska**.*

Otwarcie wystawy zaplanowano 18 lutego o godz. 13.00 w ramach uroczystych obchodów 101. rocznicy powstania I Dzielnicy Związku Polaków w Niemczech z siedzibą w Opolu. Ekspozycja będzie prezentowana do połowy marca przed opolskim ratuszem.



Helena Lehr urodziła się 16 lutego w Berlinie, jako córka inspektora pocztowego Georga oraz pochodzącej z Wielkopolski Stanisławy Schmidt. Po maturze w 1928 r. w Berlinie uczyła się niemieckiego i uczestniczyła w Wyższych Kursach Handlowych, włączając się w działalność Związku Polaków w Niemczech (październik 1931 rok) i Związku Harcerstwa Polskiego w Niemczech (przystąpiła do niego już jako 15-latka). Angażowała się w działalność Koła Młodzieży Gimnazjalnej żeńskiej w Domu Polskim w Berlinie, organizując wyjazdy wakacyjne do Polski na kursy i obozy szkoleniowe kadr instruktorskich.

Od wiosny 1937 r. objęła funkcję zastępcy kierownika Wydziału Zuchowego Naczelnictwa ZHPwN w stopniu podharcmistrza. Już wtedy blisko związana z młodzieżą Opolszczyzny, jako komendantka letnich obozów harcerskich i kierowniczka kursów na Łąsku Opolskim. Rok później została komendantką pierwszego obozu zuchowego w Raciborzu, w Domu Polskim.

Jeszcze przed wybuchem wojny wraz z Osmańczykiem zaczął współredagować „Leksykon Polactwa w Niemczech”. Była także redaktorką „Młodego Polaka w Niemczech”.

Tuż po wybuchu II wojny światowej wróciła do Polski, do rodziny mieszkającej pod Łódzią. Już 16 października 1939 r., „upomniawszy” się o nią Gestapo. Z Aresztu Śledczego w Poznaniu została wywieziona do Berlina, a 28 października osadzona w obozie koncentracyjnym w Ravensbrück, jako nr 2291. W lutym 1940 r. została zwolniona z obozu i zatrudniona przymusowo (pod nadzorem Gestapo) u komisarza ds. likwidacji majątku polskiego w Niemczech. Na zlecenie Urzędu Pracy rok później zatrudniona jako sekretarka w berlińskim przedsiębiorstwie elektrotechnicznym „Elektrosignal”. W lutym 1944 r., fabryka zbombardowana, a pracowników i cała zakładowa przeniesiono na Dolny Śląsk do Srebrnej Góry.

Już w styczniu 1946 r. otrzymała obywatelstwo polskie. Do 1947 kierowała jeszcze sekretariatem fabryki, ale tu wróciła jej pasja. Zwolniła się z pracy, aby móc pisać. Została sekretarzem Redakcji Zagranicznej Zachodniej Agencji Prasowej w Warszawie, a gdy ta została zlikwidowana, nasza bohaterka otrzymała stanowisko referenta prasowego w Centralnym Związku Spółdzielczym, a później w Centralnym Biurze Wystaw Artystycznych. W latach 1950–1955 pracowała w Polskim Radio w redakcji programów niemieckojęzycznych dla zagranicy oraz jako tłumaczka przy kongresach i zjazdach.

W późniejszych latach, na zlecenie wydawnictwa PWN rozpoczął prace redakcyjno-edytorskie nad „Encyklopedią Spraw Międzynarodowych i ONZ” swojego przyjaciela, Edmunda Osmańczyka. Od 1971 r., aż do śmierci, prowadziła, uzupełniała i poszerzała Archiwum Roda, współpracując m.in. z Instytutem Śląskim w Opolu oraz Opolskim Towarzystwem Kulturalno-Oświatowym. W 1972 r. ukazało się album „Polacy spod znaku Roda”, który opracowała wspólnie ze swoim przyjacielem, Edmundem Osmańczykiem.”

Jako działaczka Związku Polaków w Niemczech zostawiła potomnym niezwykle bogate archiwum, które znajduje się w bibliotece Uniwersytetu Opolskiego. Często przekazała niedawno syn Jose Luis Pelaez. Już w czasie II wojny światowej Helena z Edmundem uzgodnili, jak zająć się niezwykle cennymi dokumentami.

– Wiele pamiątek jest cięle związanych z działalnością mamy. Nie mogły leżeć w domu, w szufladzie. Powinny trafić do ludzi interesujących się tymi tematami. W wielu zgromadzonych przeze mnie pudłach są nawet oddzielne dokumenty dotyczące Osmańczyka, w tym rękopisy różnych jego wystąpień. Jest też sporo korespondencji, zdjęć, negatywów, medale, plakiety w brzoze upamiętniające różne etapy obchodów Związku Polaków w Niemczech. Moja mama naprawdę była wielką patriotką. Widać to dzisiaj wyraźnie – opowiada syn.

Edmund – człowiek czynu

Kilka lat temu wspomnienie o Osmańczyku na łamach „Przeglądu Dziennikarskiego” opublikował Karol Czejarek. „Był wybitnym Polakiem, wielkim humanistą, odważnym działaczem polonijnym, a po drugiej wojnie światowej bezpartyjnym posłem na Sejm kilku kadencji i senatorem. Był też znaczącym pisarzem i dziennikarzem. Krótko mówiąc – był człowiekiem czynu!” – napisał we wstępie.

Lata dziecięce spędził na Śląsku Opolskim, w kilku wsiach pod Opolem”. Jego matka dbała o zachowanie polskości, m.in. poprzez wieczory polskiej poezji. W szkole redagował gazetkę „Wiadomości Bielańskie”, a po maturze, od 1932 do 1935 „Młodego Polaka w Niemczech”. Był pomysłodawcą nazwy „Rodło” dla określenia symbolu Związku Polaków w Niemczech i współprojektantem jego znaku graficznego. Zajmował się uzupełnianiem i drukowaniem „Leksykonu Polactwa w Niemczech” – publikacji dbającej o polskość w III Rzeszy. Zastępował redaktora naczelnego „Nowin Codziennych” w Opolu, kierował Centralą Prasową ZPwN od 1934, a od 1935 pracując na etacie nadzorował jej prasę.

W sierpniu 1939, po dezercji z Wehrmachtu, uciek przed Gestapo (nie pierwszy raz...) do Polski i już we wrześniu został spikerem w Polskim Radio (pod pseudonimem Jan Gor). W Warszawie mieszkał do wybuchu powstania, posiadając dokumenty na nazwisko Jan Krzemiński. Był członkiem Armii Krajowej, poprzez radio powstańcze nadawał codzienną audycję „Dzień walki”. Podczas powstania utracił maleńkiego pierworodnego synka. Pozostawił z tego okresu „Dziennik z Powstania 1944 r.”, który ukazał się pięć lat po śmierci Osmańczyka pod tytułem „Trzeba to opowiedzieć”. 6 stycznia 1945 w Krakowie został aresztowany przez gestapo, ale udało mu się zbiec z transportu do obozu koncentracyjnego.

Na początku 1945 dojechał do Komitetu Obywatelskiego Polaków w Łódź Opolskiego działającego na rzecz ustanowienia tam administracji polskiej. W marcu zaciągnął się jako korespondent wojenny do 1. Armii Wojska Polskiego. W latach 1945–1946 relacjonował jako korespondent wojenny m.in. konferencje w Poczdamie oraz proces norymberski.

„Encyklopedia spraw międzynarodowych i ONZ” sprawiła, że uchwała Rady Wydziału Filologiczno-Historycznego WSP w Opolu została nadana Osmańczykowi w 1975 roku stopień naukowy doktora nauk humanistycznych. W tym samym roku otrzymał także tytuł doktora honoris causa Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, a w 1988 roku Uniwersytetu Wrocławskiego.

Gdy kilka lat temu na Wzgórzu Uniwersyteckim odsłonięto pomnik Osmaczyka autorstwa prof. Mariana Molendy, piękne słowa powiedział o nim prof. Stanisław S. Nicieja: „W czasach, gdy trzeba było o mnie wielkiej odwagi, by powiedzieć tu, w tym mieście, że jest się Polakiem, w latach, kiedy tu rozdzielili hitlerowcy, (...) wtedy w tym mieście Osmaczyk miał odwagę mówić, co to jest Polska i że czuje się Polakiem”. A wieloletnia senator RP Dorota Simonides dodała: „Gdy Osmaczyk był już śmiertelnie chory, poprosił bym po nim wódz nie kandydował do senatu. Janku, zrobię to, czego sobie życzyłeś.” Jolanta Klimowicz-Osmaczyk, druga żona Osmaczyka, wspominała za: „Chciał, żeby go pochować tutaj i jego wola została spełniona. Wolno??, której Polska – w tym Ziemia Opolska odzyskały – to również jego dzieło”.









Źródło: Czas na Opole

Dane kontaktowe
[Wydział Promocji](#)

Tagi

Rodzaj

Opolskie obchody 101. rocznicy powstania Dzielnicy I Związku Polaków w Niemczech
I Dzielnica Związku Polaków w Niemczech